

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania D. J.
od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S.
o prawo do renty rodzinnej wojskowej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu
27 września 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku z dnia 25 kwietnia 2016 r., którym Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołanie od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. z dnia 14 listopada 2014 r., odmawiającej D. J. prawa do renty rodzinnej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: 1. art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. nieuwzględnienie wniosków dowodowych skarżącej; 2. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej

oceny dowodów, a w konsekwencji błędnie dokonana ocenę stanu faktycznego, co doprowadziło do sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że ubezpieczona utraciła uprawnienia do wojskowej renty rodzinnej od dnia 1 listopada 2013 r., podczas gdy biegli wskazywali, że ubezpieczona odzyskała zdolność do pracy po 31 października 2014 r.

Skarżąca podniosła ponadto zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że skarżąca jest osobą zdolną do pracy, mimo że przedłożyła wiele dokumentów świadczących o złym stanie zdrowia wpływającym na jej zdolność do pracy. Sąd zaś może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu zaskarżonej decyzji.

Mając na uwadze powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie ubezpieczonej prawa do wojskowej renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej wnioskodawczyni uzasadniała oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej, bowiem w sprawie doszło do istotnego naruszenia zarówno przepisów prawa materialnego, jak i przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a także nierozpoznania istoty sprawy z uwagi na pominięcie wywodów opinii biegłych oraz nierozstrzygnięcia przez Sąd, czy schorzenia, które zostały u skarżącej ustalone w okresie po wydaniu decyzji, istniały już w chwili wydania decyzji.

Skarżąca podnosiła, iż doszło do istotnego naruszenia art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że skarżąca jest osobą zdolną do pracy, podczas gdy strona spełnia wymogi określone w wyżej wymienionym przepisie i z przedłożonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż utraciła zdolność do pracy zarobkowej. Sąd drugiej instancji pominął dowód z

przesłuchania świadka R.P., podczas gdy dowód ten jest niezbędny do wyjaśnienia sprawy, stanu zdrowia ubezpieczonej. Powyższe ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów i w oparciu o niepełny materiał dowodowy wydał rozstrzygnięcie krzywdzące dla skarżącej.

Ponadto w przypadku skarżącej konieczne jest rozstrzygnięcie kwestii, czy art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym „sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy”, może być zastosowany do skarżącej, w sytuacji gdy w momencie wydania decyzji przez organ rentowy ubezpieczona nie spełniała warunków do przyznania wnioskowanego świadczenia, ale warunki te ziściły się w czasie trwania postępowania odwoławczego. Sąd zaś w żaden sposób nie poczynił ustaleń, czy warunki do przyznania świadczenia skarżącej ziściły się w trakcie trwającego postępowania, mimo przedłożenia nowej dokumentacji medycznej. Nie rozważył również, czy schorzenia ujawnione obecnie istniały uprzednio w chwili wydania decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o jej odrzucenie, względnie wydanie postanowienie o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia do rozpoznania, o jej oddalenie, a ponadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego przez Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie,

a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

W skardze kasacyjnej złożonej przez ubezpieczoną znajduje się wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na to, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi zaś tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, powołując się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej przejawiającą się kwalifikowanym charakterem naruszenia przepisów prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Nie może powtarzać uzasadnienia podstaw kasacyjnych; powinien wykazać, że zasadność skargi kasacyjnej jest oczywista, a więc dostrzegalna *prima vista* oraz że każdy prawnik bez przeprowadzania wnikliwej analizy powinien dojść do wniosku, że zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe, a zatem skarga kasacyjna winna być uwzględniona.

Tych warunków nie spełnia wniosek skarżącej, albowiem twierdzenie o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, bowiem „doszło do istotnego naruszenia art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że skarżąca jest osobą zdolną do pracy, podczas gdy strona spełnia wymogi określone w wyżej wymienionym przepisie i z przedłożonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż utraciła zdolność do pracy zarobkowej”, a nadto „Sąd drugiej instancji pominął dowód z przesłuchania świadka R. P., podczas gdy dowód ten jest niezbędny do wyjaśnienia sprawy, stanu zdrowia ubezpieczonej” nie jest równoznaczne z „oczywistym naruszeniem prawa”. Subiektywne przekonanie skarżącej o słuszności swoich racji jest niewystarczające dla wykazania tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ pojęcie to mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wskazania zarówno przepisów, które zostały naruszone, jak i takiego ich naruszenia, które będzie zauważalne bez

wglębiania się w tekst przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia. Uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wyводу zmierzającego do wykazania tych wadliwości. Trudno za spełniające te warunki uznać przytoczone wyżej stwierdzenia skarżącej o tym, że wyrok Sądu Apelacyjnego naruszył art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tym bardziej, że w istocie dotyczą one oceny dowodów, a zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

O potrzebie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może też przekonać pytanie o to, czy „art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy, może być zastosowany do skarżącej, w sytuacji gdy w momencie wydania decyzji przez organ rentowy ubezpieczona nie spełniała warunków do przyznania wnioskowanego świadczenia, ale warunki te ziściły się w czasie trwania postępowania odwoławczego”, bowiem samo jego sformułowanie jako wątpliwości nie daje żadnych podstaw do stwierdzenia, że w ogóle doszło do naruszenia przytoczonego przepisu prawa procesowego, co wyklucza stwierdzenie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, zachodzącej, jak już powiedziano, tylko wtedy, gdy naruszenie określonego przepisu jest widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby badania szczegółów czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia.

Skarżąca nie wykazała zatem potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej, w związku z czym należało postanowić jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.).